

Lewe faktury nie zaszkodziły Kijowskiemu

29 stycznia 2017

Niezatapialny – tak Mateusza Kijowskiego nazywają inni działacze Komitetu Obrony Demokracji. Pozycja lidera KOD pozostała nienaruszona, nawet po kompromitującym wycieku informacji o apanażach, jakie pozyskiwał z majątku organizacji. Właśnie został ponownie wybrany na przewodniczącego regionu Mazowsze.

Głosowanie odbyło się w sobotnie popołudnie. Kijowski otrzymał 487 głosów delegatów walnego zgromadzenia, podczas gdy jego główny rywal, Paweł Bilski, zyskał zaufanie 235 głosujących. Zwycięzca przedstawił swoją wizję rozwoju organizacji na najbliższe miesiące. Jednym z głównych punktów tego planu jest „profesjonalizacja” działalności. Za tym pojęciem kryje się wprowadzenie stałego wynagrodzenia dla szefa mazowieckich struktury KOD. Wygląda więc na to, że Kijowski zamierza zalegalizować transfery z kasy organizacji na własne konto. „Mam nadzieję, że to będzie źródło utrzymania” – powiedział.

Zapytany przez dziennikarzy, czy wybory do władz regionu są dla niego testem i okazją do umocnienia własnej pozycji, Kijowski odpowiedział: „nie sądzę, że można wskazać proste mechanizmy (...), są regiony, które w większości mnie popierają i są też takie, które głosują przeciwnie.”

Lider KOD odniósł się również do sprawy afery fakturowej. Przyznał, że była ona balastem na wizerunku stowarzyszenia, co jednak nie jest do końca jego winą, bo gdyby sprawa została wcześniej przedyskutowana na łonie organizacji, a nie mediów, to wówczas szkody mogłyby zostać zminimalizowane.

Na głównym forum zwolenników Komitetu Obrony Demokracji po informacji o zwycięstwie Kijowskiego rozgorzała ostra dyskusja. Część uczestników broniła swojego lidera. „Gratuluję

p. Mateuszowi. Nie można dyskredytować człowieka i deptać, jeśli popełnił jakiś błąd. Jeśli brak tolerancji i zrozumienia dla kogoś jest typu pisowskiego jako zemsta, to cała idea powstania KOD jest niepotrzebna” – czytamy w komentarzu. Były również głosy wyrażające krytykę i rozczarowanie. „Wypadałoby więc kupić łopatę, bo zostawienie Mateusza Kijewskiego to w obecnej sytuacji kopanie grobu KOD-owi” – denerwował się inny działacz KOD.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu